

Louis Villain, Bellucci (feat. Guzior)

Na salonach dzieła sztuki
Nie ma suki drugiej takiej jak ty
Tutaj tylko nie ma skruchy
Seta wody no i dwieście kafli
Nie, nie, nie

Światło odbija czarny marmur
W powietrzu zapach palisandru
Już znam na pamięć to miejsce
To jest chyba jakiś absurd

Dobra jesteś 10 na 10
Ja chciałem ciebie u siebie
Ty chciałaś (co?)
Zostać

Śmigamy siedem po mieście
Na oknie rysujesz serce
Ja kręcę jointa
Łapiemy zimne powietrze
Chcemy od życia coś więcej
Niż to co los dał
Ona mnie łapie za rękę
Mówi: - uważaj na jeździe
Robi się mokra

Dzisiaj nie usnę próbuję zapełnić czymkolwiek tę pustkę
Mam pełen bagaż doświadczeń cały wypchany w gotówce
My wchodzimy, to na 100, odkładamy coś na bok no i znowu witam rok
Miasto
Zawijamy sos, potem zawijamy stąd i idziemy dalej po ..

Ja się nie pytam czy mogę, tylko biorę se co chcę
Miałem dostać krzyż na drogę, a oni skreślili mnie
Mam sporo na mojej głowie, wokół pieniądze i stres
Ona ma futro z norek, ale zaraz ściągnie je

Ja się nie pytam czy mogę, tylko biorę se co chcę
Miałem dostać krzyż na drogę, a oni skreślili mnie
Mam sporo na mojej głowie, wokół pieniądze i stres
Ona ma futro z norek, ale zaraz ściągnie je

Siedzę przy rumie, przy dobrym
Przyzwyczajenie, jestem wygodny
Mam apetyt nawet gdy nie jestem głodny
A kiedy trzeba, mocno je*ię te komforty

Robię płytę, palę blanta, gapię się w wygaszacz
Nie patrzę na przelewy, bo mi głowę to wywraca
Na lewą stronę
Dla tych co pomogli mój dom twoim domem przyjacielu
Mi casa as su casa
Potrzebna ci kasa, bracie? Jest tu kasa
Potrzebna ci praca, bracie? Jest tu praca
Niepotrzebne mieć tu kaca
Chyba, że za sukcesy to butelki te obracam
Duże hausty biorę, no bo jestem duży
Krótka piłka, suko, bo nie lubię dłużyzn
Kiedy diabeł się uśmiecha
Maryi na moich żebrach płyną łzy

Ja się nie pytam czy mogę, tylko biorę se co chcę
Miałem dostać krzyż na drogę, a oni skreślili mnie
Mam sporo na mojej głowie, wokół pieniądze i stres

Ona ma futro z norek, ale zaraz ściągnie je

Ja się nie pytam czy mogę, tylko biorę se co chcę
Miałem dostać krzyż na drogę, a oni skreślili mnie
Mam sporo na mojej głowie, wokół pieniądze i stres
Ona ma futro z norek, ale zaraz ściągnie je